

# Miętha, Star\$

chciałbym cię zabrać  
tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
pozwiedzać miasta  
tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
wysadzić starbucks  
tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
wszędzie  
kupiłbym ci nowe jary , i tak byś jeździła moim benzem

powiniennem mniej pić  
i mieć wiele więcej czasu  
powiniennem chcieć żyć  
i nie tykać już tematu  
powiniennem częściej mówić słowo 'kocham cię'  
ale wszystko tobie zostawiam na zwrotach, wiesz  
i lubię vibe który między nami mamy  
i lubię high z tobą gdy palimy gramy  
i lubię jak zarzucamy sobie taby dla zabawy  
biorę kredki i rysuje twoje ślady  
bo, bo  
nie uciekaj mała już ode mnie  
lepiej chodź, siadaj obok  
i wyszeptaj mi na ucho co  
masz to coś, masz to w sobie  
i ja to widzę  
zobacz na te inne suki, grasz w zupełnie innej lidze

tęsknie za tobą jak za 98  
chciałbym wtedy z tobą się podzielić z rapu sosem  
nosiłbym te duże baggi a ty nic  
żylibyśmy my marzeniami, tak jak dziś

chciałbym cię zabrać  
tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
pozwiedzać miasta  
tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
wysadzić starbucks  
tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
wszędzie  
kupiłbym ci nowe jary , i tak byś jeździła moim benzem

wiem ze czasem jestem chamem i gburem  
nigdy nie pchałem się na afisz, skumaj  
czasem próbuje połączyć pasję i ciebie  
z moim rapem i bólem, który wypływam na mikrofon siedząc w chacie  
w bibule zawinę złość  
zmielony kacem w ogóle  
zajawa żyje ktoś kto pisze sobie...  
oto jakim typem jestem: katem i królem  
jestem dobry jzu dla ciebie  
STOP!  
Znaczy: próbuję!

a kiedyś byłem inny  
nieważne co zrobił, zawsze był niewinny  
nie wyciągaj broni  
zero kłótni – żyjemy jakby to był nasz ostatni dzień w nowej willi  
jakby to był nasz ostatni seks w nowej willi  
jakby to był nasz ostatni śmiech w nowej willi  
jakby to był nasz ostatni wdech w nowej willi

chciałbym cię zabrać  
tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
pozwiedzać miasta

tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
wysadzić starbucks  
tam, i tam, i tam, i tam, i tam  
wszędzie  
kupiłbym ci nowe jari , i tak byś jeździła moim benzem